

No 122.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Jakóba B.  
Czw. św. Marcelina.  
Piąt. Serca Jezusowego.  
Sob. św. Franciszka Car.  
Niedz. św. Bonifacego.  
Pon. św. Norberta.  
Wt. św. Roberta Op.

Wschód słońca godz. 3 m. 46  
Zachód słońca godz. 8 m. 10  
Dług dnia godz. 16 m. 24

Cena prawnicy:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie " 3 " —  
Kwartalnie " 1 " 50  
Miesięczn. " " 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd M 8.

Nr. telefonu 593.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sroda, dnia 1 czerwca 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza M 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz poś. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz pettowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

## ŁÓDŹ, MANSZESTER POLSKI.

Pod takim tytułem drukuje miesięcznik „Revue pour les Français“ w zeszytach z d. 25 maja 1910 r. artykuł, napisany w Warszawie przez p. Henryka Vimarda, który podajemy w przekładzie.

Jakkolwiek w artykule tym mogą być pewne, niezgodne z rzeczywistością poglądy, mimo to ze względu, iż powinniśmy wiedzieć, co o nas obcy myślą i mówią, drukujemy ze wszecznymi ciekawymi obserwacjami.

L

W r. 1793, gdy trzeci rozbiór przyłączył nowy szmat ziemi polskiej do królestwa pruskiego, rząd pruski myślał o zdegradowaniu Łodzi do rzędu wiosek.

Była to wówczas nędzna gromada chałup włościańskich, zależąca od arcybiskupstwa kujawskiego, a niegdyś, w XV wieku, małe miasteczko.

Według spisów urzędowych Łódź w chwili przyłączenia do Prus liczyła 190 mieszkańców chrześcijan, 11 żydów, 33 domy. Dziesiątek innych domów stał pustkami. Były 44 stodoły, 4 studnie publiczne i 4 prywatne, jeden młyn wodny, dwie oberże; dalej — 18 koni, 97 wołów, 58 krów, 63 świni.

Przemysł reprezentowali dwaj garbarze, jeden ślusarz, jeden krawiec, ośmiu przewoźników i jeden stolarz.

Wyłączenie oddani rolnictwu mieszkańcy nie umieli nawet wyzyskać sąsiednich wielkich lasów. Władzę miejscową składali burmistrz, czterej radni i pisarz. Podatki roczne wynosiły 1,638 złotych. Jednakże, z poszanowania dla przeszłości niewątpliwie (? Red. „Rozwoju“) pozostawiono Łodzi nazwę miasta. W r. 1809 włączono ją do Wielkiego Księstwa Warszawskiego, stworzonego przez Napoleona i zamienionego w 1815 r. na kongresie wiedeńskim w Królestwo Polskie, autonomiczne pod panowaniem Cesarza rosyjskiego Aleksandra I.

W r. 1820 Łódź miała dopiero 212 domów i 800 mieszkańców. W owej epoce niektórzy rozumni mężowie stanu zapragnęli wyzyskać skromne dary przyrody krajowej: konopie i len, które wysyłano dla przeróbki zagranicę, z podwójną dla krajowców stratą. Płacili bowiem za tkaniny drożej, a zarobki przędźników i tkaczy, które mogłyby zostać u nich, odstępowali cudzoziemcom. Ludność nie była przyzwyczajona do pracy przemysłowej, mało też miała doświadczenia. Postanowiono ją uczyć przykładem osadników, sprowadzonych z zewnątrz. Z inicjatywy namiestnika księcia Zajęczka obszerne ziemie mało urodzajne oddano darmo cudzoziemcom-przemysłowcom, którzy się tu osiedlali. Nie było wiel-

kiej rzeki, tylko kilka małych strumyków, wystarczających wówczas, i dostatek drzewa na budowie i na opał. Nowi przybysze mogli go tyle brać, ile im było potrzeba. Przez tego dawano im znaczki pieniężne, od służby wojskowej zwolniono, przez szereg lat nie pobierano podatków i prawami celnymi zabezpieczono przeciwko współzawodnictwu zagranicy. To też zbiegli się licznie z Saksonii i Turyngii szczególnie, tworząc pierwszy związek osadnictwa, które obecnie dochodzi 600 000 dusz w całym Królestwie, a 100 000 w samym mieście Łodzi. Kiedy ku końcowi swego panowania Cesarz Aleksander I zwiedził okrąg przemysłowy polski, znalazł go już w stanie kwitnącym, a Łódź zajmowała jedno z pierwszych miejsc pomiędzy Zgierzem i Pabianicami.

Najpierwej rozwinął się przemysł lniany, płócienny: od r. 1828 wywożono do Rosji (oddzielonej wówczas granicą celną) i aż do Chin. W r. 1829 wyprodukowano 130 000 lokci. Był to punkt kulminacyjny; potem przemysł ten obniżał się i nawet znikł zupełnie na czas pewien.

W r. 1824 przybyli z Czech i Saksonii robotnicy obrabiający bawełnę. Ze względu na ważność tej gałęzi przemysłu, rząd powierzył organizację i nadzór inżynierowi, Thomasowi z Elberfeldu. W ciągu jednego roku osiadło w Łodzi 50 tkaczy, a niektórzy z nich otworzyli kilkanaście warsztatów. Biedni bardzo, mieszkańcy musieli w domach skarbowych. Wybudowano im takich domów 42, z których 30 krytych dachówką, inne z dachami drewnianymi. Domy te oddano im z prawem spłaty ratami, dającej możność wejścia w ich posiadanie.

W r. 1827 powstała fabryka Geyera, istniejąca po dziś dzień. W pierwszym roku wyprodukowała ona 48 000 lokci tkaniny bawełnianej, a już w następnym — 300 000 lokci.

(d. c. n.)

### Cesarz austriacki w Bośni.

W sobotę wieczorem wyjechał cesarz Franciszek Józef w towarzystwie ministrów: Aehrenthala, Buriana, Schönaicha, bar. Bienerttha, Khuen-Hedervarego i świty z Budapesztu do Bośni, aby odwiedzić świeżo anektowane kraje. Pierwsze powitanie monarchy austriackiego na ziemi bośniackiej odbyło się w Bośniackim Brodzie. Na dworcze ustawiły się liczne deputacje gmin, chłopów, stowarzyszeń ze sztandarami, oraz tłumy publiczności.

Przybywającego cesarza powitano z ogromnym entuzjazmem; burmistrz miasta, Mahmed Hafid Hodzić wygłosił mowę powitalną, na którą cesarz odpowiedział krótkimi, serdecznymi słowami. Po rozmowie z burmistrzem, przedstawicielami władz i deputacjami, ruszył cesarz w dalszą drogę. Na wszystkich stacjach witano go z tym samym entuzjazmem. Serajewo zostało wspaniale przystrojone na przybycie monarchy, zwłaszcza wspaniale przedstawia się ulica wiodąca z dwor-

ca do konaku, gdzie cesarz zamieszka. Na ulicach panuje ruch ogromnie ożywiony; przybyło mnóstwo deputacji z całego kraju w małych strojach narodowych.

Wiadomość, że z okazji pobytu monarchy Bośnia i Hercegowina mają być ogłoszone królestwem, wywołuje we wszystkich kolach politycznych sensację i entuzjazm, zwiększając popularność cesarza. Bośnia i Hercegowina były królestwem do roku 1463, ostatnim królem był Stefan Tomasewic.

### KORESPONDENCYA.

Ciechocinek, 27 maja 1910 r.

Tegoroczny sezon pierwszy zapowiada się względnie nader pomyślnie. Pogoda prześliczna wielce sprzyja kuracyi.

Chorych przybywa każdym pociągiem sporo. Pomimo znacznej ilości mieszkań próżnych, o wiele przewyższającej zapotrzebowanie, właściciele dworców trzymają się w cenie. W punktach bardziej oddalonych dostać można względnie przyzwoity pokój w cenie od 15 — 20 rb. na sezon; w dworcach atoli bardziej uprzywilejowanych żądają od 20 — 25 rb. i drożej za pokój umebłowany z pościelą. Życie w stosunku do lat poprzednich dość znacznie podrożało. Pomimo większego niż w roku ubiegłym zjazdu, w parku jeszcze dość pusto; brak bowiem najruchliwszego elementu zwykłych ciechocińskich kuracjuszy — żydów, których jest obecnie na kuracyi bardzo mało.

W dniu 25 b. m. do godz. 3 ej po południu zameldowano w biurze zarządu zdrojowego 1,100 osób; przez dzień wczorajszy przybyło stosunkowo mniej niż dni poprzednich; dziś ruch się ożywił. Łazienki czynne są od godz. 7 rano do 1 w południe.

Rozrywek jeszcze absolutny brak.

Orkiestra strażacka w parku grywa rano i po południu pod wodzą dyrektora swego p. Sielskiego. Orkiestra wyrobiła się znacznie na korzyść, zespół bardzo dobry i nawet trudniejsze utwory wykonywa prawie bez zarzutu.

Teatr objęła trupa plocka pod dyrekcją p. Czarneckiego, który zorganizował komedię i wiodącą rolę wcielili siłą prowincjonalnych. Skład trupy liczy 40 osób płci obu z wybranym reżyserem p. Henrykiem Halickim na czele. Przedstawienia mają się rozpocząć w nadchodzącą niedzielę „Krysią Leśniczanką“ z panią Maryewską w roli głównej.

Ważne ulepszenie: źródło M 1 pogłębiono o 50 metr., daje ono obecnie solankę 6 1/4 procent, zamiast 4 procent.

Pozwoliło to na urządzenie w łazienkach po 2 krany dla solanki 2 proc. i po 2 krany dla solanki 6 1/4 proc., co daje możność przyrządzania kąpielii o rozmaitej sile, stosownie do wymagań lekarzy.

Przy pogłębianiu tego źródła nie udało się osiągnąć więcej nad 900 wiader solanki na godzinę. Ponieważ zakład potrzebuje 4,000 wiader na godzinę, postawiono więc kompresor, przy pomocy którego powietrzem zgęszczonym przez pompę Neptuna wytłacza się 2,000 wiader na godzinę. Solanka pompowana tym sposobem dzień i noc, płynie do zbiornika, z którego pompa Vortingtona w ciągu dnia przelewa do łazienek potrzebną ilość.

Koszt tej instalacji wynosi 2,500 rb.

Do gazowania solanki gazem sprowadzanym z Narzanu, zaprowadzono nową instalację, której koszt wyniesie w przybliżeniu około 2,000 rubli. Zaszła przytem okoliczność dosadnie ilustrująca punktualność i ścisłość niemiecką. Gazowanej solanki do dziś dnia niema, bo firma niemiecka dostawiała przyrządy bez rurek, które trzeba było dodatkowo obstatować w kraju. Dzięki akuracności niemieckiej, kuracjusze, którym przepisano solankę gazowaną 2/4%, muszą na razie zadowolniać się solanką niegazowaną 1% lub czekać. Podobno za parę dni instalacja będzie już czynna.

Przed hotelem Müllera świdruje się nowe, zapasowe źródło, głębokości 500 metrów, w celu wydostania 7% solanki.

Dotarto już do głębokości 350 metrów rurami 14 calowymi. Koszt tej instalacji wyniesie 50,000 rubli. Prace wiertnicze wykonywa firma Lempicki i Sp. z Sosnowca.

W roku bieżącym wykonano rzeźnię, kosztującą ogółem 60,000 rubli; rozpoczęto budowę nowych łazienek dla biednych, kosztem 105,000 rubli, wznoszonych podług planów architekta Federsa. Na szosy i ulepszenie dróg zakład wydał w roku bieżącym 4,000 rubli, obywatele ciechoeciński 2,000 rb.

Słowem, pod energicznym kierunkiem dyrektora p. Raczynskiego zarząd zdrojowiska pracuje gorliwie, by z roku na rok zaprowadzać coraz to więcej ulepszeń i dogodności, uwzględniając przede wszystkim najpilniejsze potrzeby Ciechoecińska.

Gości tu sporo łodzian, wśród których żywił niemiecki silniej jest reprezentowany w roku bieżącym, niż lat zeszłych.

St. Łapiński.

### Postanowienie obowiązujące.

General-gubernator warszawski wydał postanowienie obowiązujące dla zakładów, wyrabiających ocet w Warszawie.

Na otwarcie tych zakładów wydaje pozwo-

lenie warszawski urząd lekarski po oględzinach lokalu przez komisję sanitarno-policyjną.

Nad zakładami temi nie mogą się znajdować mieszkania lub warsztaty. Lokale ich powinny być odosobnione.

Zakłady do wyrobu octu dzielą się na dwie kategorie: wyrabiające ocet drogą fermentacji oraz z esencji lub kwasu octowego.

Pierwsze winny mieć dwa pomieszczenia: dla samej fermentacji i dla rozlewania, niezależnie od schowanka dla spirytusu. Materiały surowe oraz gotowy ocet można trzymać w piwnicach.

Do wyrobu octu należy używać materiałów w dobrym gatunku i nieszkodliwych dla zdrowia. Spirytus może być skażony tylko octem. Esencja octowa nie powinna zawierać kwasów pobocznych. Ocet należy wyrabiać na wodzie wodociągowej; na używanie wody studziennej trzeba uzyskać pozwolenie urzędu lekarskiego.

Na etykietach powinny być nazwy octu: chlebowy, spirytusowy, winny i t. p. oraz firma i adres.

Wszystkie ubikacje powinny być wzorowo czyste.

Winni wykroczeń podlegają karze z art. 29 i 26 ustawy sądów pokoju.

### O SZKOŁY.

(Sprawozdanie telegraficzne).

Podczas dalszych rozpraw odrzucono artykuł, żądający, aby prezesem rady szkolnej był tylko rosyjanin, oraz artykuł, według którego nauczycielami ludowymi mogą być wyłącznie rosyjanie.

Przyjęto poprawkę, aby w szkołach katolickich i ewangelickich do rady szkolnej obowiązkowo należał odpowiedni duchowny.

W końcu odrzucono artykuł, zmieniający samorząd miejski w Mińsku Litewskim.

Wszystkie te uchwały przyjęto w duchu wskazań komisji, większością opozycji i październikowców, przeciw nacjonalistom i prawicy.

O godz. 12 ukończono rozważanie całego projektu.

Trzecie czytanie rozpocznie się prawdopodobnie po dyskusjach nad sprawą finlandzką, t. j. za 10 dni.

### Sprawy ziemskie.

(Sprawozdanie telegraficzne)

Na wczorajszym posiedzeniu Dumy w dalszej dyskusji szczegółowej nad projektem ziemstw opozycja, do której przyłączyła się połowa październikowców, odrzuciła kilka artykułów projektu rządowego, dość ważnych zasadniczo, chociaż mniej doniosłych w zastosowaniu praktycznym. Charakter projektu pomimo to nie zmieni się. Zresztą rada państwa może przywrócić owe artykuły, wyrzucone przez Dumę. W przeciwnym razie rząd będzie się musiał na te zmiany zgodzić.

Na posiedzeniu wieczornym, z pośród ważniejszych paragrafów, będzie roztrząsana kwestya wprowadzenia duchownych prawosławnych do zebrań ziemskich. W razie usunięcia tego artykułu przez Dumę w trzecim czytaniu, prawica będzie głosowała przeciw całemu projektowi, któryby w ten sposób upadł.

Na posiedzeniu wieczornym, po gorącej walce, przy powtórnej głosowaniu, większością 152 głosów przeciw 126, przyjęto poprawkę postępowców, że w zgromadzeniach ziemskich uczestniczy tylko jeden duchowny, zamiast proponowanych w projekcie trzech.

Prawicowcy grożą obecnie, że będą głosowali przeciw całemu projektowi przy trzecim czytaniu, co wszakże jest wątpliwe.

Następnie przyjęto kilka mniejszych artykułów z drobnymi poprawkami hr. Uwarowa.

Podczas mowy Karaulowa duchowny Wieraksin krzyknął: „Milcz, katorżnik!“ Karaulow odpowiedział, przy oklaskach większości, że czasy katorgi są dumą jego życia.

W kuluarach duchowni przepaszali Karaulowa za wybrzyk Wieraksina.

Angielski tygodnik specjalny „Engineering Journal“ wydrukował plany czterech budujących się w Rosyi pancerników. Fakt ten, według pogłosek, wywołał w Rosyi wielkie wrażenie. W kołach marynarskich ujawnienie planów pancerników uważane jest prawie za zdradę stanu.

Ministerium marynarki trzymało plany budujących się pancerników w wielkiej tajemnicy, odmówiło w swoim czasie nawet Dumie państwowej pokazania tych planów, więc wydrukowanie ich w tygodniku angielskim było wielką niespodzianką i niemile dotknęło sfery zainteresowane, tembardziej, iż „Engineering Journal“ oświadcza stanowczo, że nowe pancerniki niewiele są

63)

FERDYNAND HIBBERT.

SEN A.

Sceny z życia haitiańskiego.

Przekład Wiktoryi Tippenhauerowej.

(Ciąg dalszy — patrz № 121).

— Co prawda, wolałabym, aby Delphi był dostał małą nauczkę; byłoby go to odczytało robić niemile uwagi ludziom. Czy wiecie, co mi raz powiedział, spotkawszy w lasku bulońskim? Zgadnijcie!

— Oświadczył się pan! — zawołała pan-na Taran.

— On! Gdzieżby! Zanadto roztropny na to! Powiedział mi krótko, że jestem straszliwie źle ubrana; a byłam właśnie szykowna, miałam suknię za 200 franków, której, co prawda, nie włożyłam więcej, bo mi ją obrzydził.

— I dlatego pragniesz pani jego śmierci? — z wyrzutem odezwała się pani Hengerowa.

— Śmierci, nie! Lecz małe draśnięcie szablą daloby mi sposobność wyśmiać go przy spotkaniu, a chętnie go zobaczę, bo jest bardzo miły ten potwór!

— Nie spotkasz go więcej — pomyślała pani Hengerowa, postanawiając sobie zakazać mu wizyt u pań Dinhausen i Kesten.

Koło godziny 8-ej Rorotte kończył obiad przy table d'hôte i, czytając „Echo du Soir“, zwrócił uwagę na następującą wzmiankę:

„Spotkanie na szable odbyło się o g. 7-ej rano na wyspie Grande Jatte między panami Pawłem Leroux i Gerardem Delphi. Po drugim starciu, pan Leroux był ranny poniżej prawej piersi, rana głęboka na dwa centymetry, podług decyzji doktorów, uniemożliwiła mu dalszą walkę.

Świadcami pana Pawła Leroux byli panowie René Metty, redaktor „Echo du Soir“ i Ticker; pana Gerarda Delphi panowie Pascal Larcher i Klaudyusz Sartene.

Doktorowie Cobolt i Topil asystowali dwóm przeciwnikom.

Szeroki uśmiech zajaśniał na twarzy Seny.

— Do pioruna, jesteście straszni, my, haitiańczycy! Paryż więcej do nas należy, niż do francuzów; „nas“ tylko widać w lasku, w teatrze! „My“ się pojedynkujemy, my zadajemy ciosy tym białym, dzienniki aż piszą o tem... Ach, „my“ jesteście sławnym narodem!

V.

Piękny maj był w pełni rozkwitu. Paryż zdawał się przybierać we wszelkie wspaniałości dla uczczenia swych gości z obu półkul.

Rorotte, w cylindrze, w nowych rękawiczkach, z piękną laską w ręku, szedł zwolna w zadumie, gdy naraz znalazł się przed pałacem wspaniale uświetnionym elektrycznością.

Wzdłuż trotuaru ciągnęły się szeregi powozów, kobiety i mężczyźni wchodzili bezustanku do tego pałacu, nad którym widniał napis: „Folies-Bergères“.

Rorotte zbliżył się i na zaproszenie panów we frakach, wszedł do wnętrza, rzucił 5 franków, podano mu bilet, który znów inni

panowie odebrali, mówiąc:

— Proszę przejść na prawo.

Przeszedłszy na prawo, stanął przed czerwonymi skórczanymi drzwiami, przy których znajdował się żandarm.

Rorotte skłonił się z szacunkiem, a żandarm, zdumiony tym objawem grzeczności, spojrział nań, mówiąc:

— No, niech pan popchnie drzwi.

Rorotte usłuchał i znalazł się w sali, przyozdobionej aksamitem i lustrami, świetnie uświetnionej, w tłumie pięknych kobiet, poruszających się rytmicznie, okrytych brylantami, w pięknych tualetach i kapeluszach ozdobionych kwiatami. Muzyka podtrzymywała ten nastrój.

Rorotte, widząc, że wszyscy panowie są w kapeluszach, wsunął swój cylinder na głowę i śmiało torował sobie drogę wśród tualet balowych i czarnych fraków. Oglądał się za nim, pytając:

— Skądże ten czekoladowy?

Lecz Rorotte nie zdawał się tego słyszeć; skierowawszy się na lewo, zasiadł przy stoliku i kazał sobie coś podać do skonsurowania.

Sala napelniała się, muzyka grała walca cygańskiego, w głębi, na scenie, kobieta w trykotach pokazywała sztuki z uczoną świnką, podczas gdy panie i panowie spacerowali dalej po sali.

Rorotte usłyszał szelest poza sobą; obrócił się i ujrzał przy sąsiednim stoliku młodą kobietę, blondynę, koloru dojrzałego zboża, ładną, zręczną, świeżą i różową, w kapelusiku ze skrzydełkami po bokach, w tualetcie o kolorach nienajlepszych...

(d. c. n.)

warte i zestarzeją się, zanim zostaną wypuszczone z doków.

Według ostatnich wiadomości, ujawnienie planów będzie miało ten skutek, iż rewizya senatorska marynarki, proponowana przed pół rokiem, której jednak, dzięki swym wpływom, ministerium marynarki zdołało uniknąć, dojdzie obecnie do skutku.

**WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.**

**Kompanie do kościoła św. Anny.** W dniu jutrzejszym z kościoła św. Krzyża o godz. pół do 6 ej po południu, wyruszy kompania pod przewodnictwem księdza do kościoła św. Anny w celu wzięcia udziału w procesyi Bożego Ciała. Nabożeństwo zaś oraz procesya z racyi zakończenia oktawy Bożego Ciała wraz z poświęceniem wianków odbędzie się jutro w kościele św. Krzyża o godz. pół do 8 wiecz., w połączeniu z czerwcowym nabożeństwem.

**(a) W sprawie parafii w Widzewie.** Dowiadujemy się, że grono mieszkańców Widzewa, nie mogąc doczekać się wysłania do rządu gubernialnego piotrkowskiego protokołu z zebrania parafialnego, na którym postanowiono utworzyć nową parafię w Widzewie, wystąpiło ze skargą do gubernatora piotrkowskiego na magistrat, ponieważ z jego winy nastąpiła zwłoka.

**(h) Zebranie parafialne.** W niedzielę dnia 12 czerwca, w drugim terminie o godzinie 1 po południu przy kościele św. Józefa, odbędzie się zebranie parafialne w celu wyboru członka dozoru kościelnego i będzie ono prawomocne bez względu na liczbę obecnych.

**KALENDARZYK TERMINOWY.**

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Światopelka. Jutro Ratysława.

**KRONIKA.**

**(a) Domy familijne.** Pisaliśmy już o projekcie zaciągnięcia na budowę domów dla kolejarzy pożyczki w rozmiarze połowy sumy złożonej w kasie oszczędnościowo-zapomogowej kolei fabryczno-łódzkiej. Suma ta po dzień dzisiejszy wynosi około 600,000 rubli.

Na Łódź, jako główne siedlisko pracowników kolejowych przypada 2/3 tej sumy. Z urzędowym stwierdzeniem projektu łączy się konieczność zmiany § 16 Ustawy kasy oszczędnościowo-zapomogowej, w tym duchu, aby uzyskać prawo wymiany potrzebnej ilości papierów mianowicie takich które miałyby najwyższy kurs na giełdzie. Podniesiona suma figurowałaby jako pożyczka na nieruchomościach z amortyzacją mniej więcej 15-to letnią: 2) albo też aby uzyskać prawo zastawienia papierów procentowych w Banku państwa, w celu otrzymania potrzebnej sumy na budowę nieruchomości z tą samą gwarancją i amortyzacją pożyczki, przyczem w obu wypadkach faktycznym właścicielem nieruchomości będzie kasa oszczędnościowo-zapomogowa kolei fabryczno-łódzkiej.

Zaprojektowano budowę 2 domów familijnych dla pracowników etatowych z pierwszeństwem dla starszych latami pracy, przyczem jeden dom mieściłby 120 mieszkań po jednym pokoju z kuchnią, drugi zaś 80 mieszkań po 2 pokoje z kuchnią z zastosowaniem wszelkich nowoczesnych wymagań.

Każdy z domów ma mieć 75 łokci frontu i 150 łokci głębokości. Prócz frontu stanąć mają trzy oficyny trzypiętrowe. Budowa prowadzona będzie w ten sposób, że w pierwszym domu na każdym piętrze będzie po 30, w drugim zaś po 20 mieszkań.

Opracowanie planów i kosztorysu robót powierzono budowniczemu miejskiemu p. R. Millerowi i naczelnikowi dystansu kolei łódzkiej p. Sperskiemu.

Już przed 12 laty dyrektor kolei łódzkiej inżynier W. Knapki, pragnąc, aby dom familijny dla pracowników kolejowych powstał z funduszy Towarzystwa, wniosł do wykazu zaprojektowanych nowych robót 200,000 rubli na budowę takiego domu. Projekt ten jednak nie został urzeczywistniony ponieważ pracownicy kolejowi nie przyznali się do poparcia tych zamierzeń.

**(a) Z komitetu giełdowego.** Wczoraj o godz. 5 po południu, w lokalu Stowarzyszenia komiwojażerów okręgu łódzkiego (Mikołajewska 5), odbyło się posiedzenie komitetu giełdowego pod przewodnictwem dra Józefa Konicia.

Uproszono pp. Konicia i Kernbauera, aby zajęli się kwestyą pozyskania stałego lokalu na pomieszczenie giełdy.

Zaprojektowano wyszukać odpowiedni lokal z d. 1 lipca r. b.

Zastanawiano się nad palącą sprawą unormowania wycieczek świątecznych na kolejach żelaznych. Chodzi o to, aby zaniechano praktykowanego dotąd wyładowywania towarów w niedziele i święta i ażeby koleje nie pobierały za ten czas osiowego.

Przyłączając się do innych łódzki komitet giełdowy postanowił podjąć u władz starania o zniesienie wyładowywania towarów w dni niedzielne i świąteczne.

Z uwagi na to, że kolej warszawsko-wiedeńska na stacyi Szczyplorno posiada bardzo szczupłe pomieszczenie dla wyładowanych towarów przychodzących z zagranicy i małą liczbę magazynów, skutkiem czego dostawa ładunków ulega opóźnieniu, często do 8 dni, na czem tracą odbiorcy — grono łódzkich przemysłowców zwróciło się z petycją do komitetu giełdowego o wyjednanie u władz usunięcia tych niedogodności.

Petenci zwracają uwagę, że interesanci cierpią podwójnie: skutkiem późnego odbioru towarów oraz pobierania opłat przez kolej za postój wagonów.

**(—) Rewizya senatorska.** Jakkolwiek machery robót mostowych — pisze „Warsz. Słowo“ — przedsięwzięli wszelkie kroki, aby ukryć przed rewizją senatorską ślady swej roboty (część ksiązek i dowodów kompromitujących zniszczono, część zaś wysłano za granicę), jednakże niektóre poszukiwania dostarczyły dość materiału do stwierdzenia łapownictwa w tym zakresie gospodarki miejskiej.

Kwestya pociągnięcia do odpowiedzialności za łapownictwo odnośnych funkcjonaryuszów rozstrzygnięta w tych dniach.

— Niektórzy członkowie komisji senatorskiej, zamieszkali w pensjonacie pod № 1 przy ulicy Jasnej, z różnych względów przeprowadzili się na mieszkania prywatne i do hotelów.

— Komisya prawnicza opracowała swe wnioski co do prawa o małżeństwie z roku 1836, ustawy hipotecznej z roku 1818, prawa o przywilejach i hipotekach z r. 1825 i kodeksu handlowego.

Jak wiadomo, komisya owa stara się przepisy zawarte w rzeczonych ustawach uzgodnić z odnośnymi artykułami nowego kodeksu cywilnego ogólnopolskiego, uważając, że niektóre z dotychczas obowiązujących w Królestwie Polskiem przepisów prawnych nie zgadzają się z potrzebami czasu.

Między innymi w motywach do reformy prawa o małżeństwie komisya wypowiada się za zrównaniem w prawach kobiety zamężnej, która dotychczas, bez upoważnienia mężowskiego działać samodzielnie pod względem prawnym nie może.

**(x) Kara prasowa.** Redakcyja „Szczytka“, za wydrukowanie w ostatnim (13-ym) numerze tego pisma kilku drobnych utworów satyrycznych, skazana została w drodze administracyjnej na zapłacenie kary pieniężnej w kwocie rubli sta.

**(—) Okólnik Konsystorza sandomierskiego** z rozkazu J. E. ks. administratora polecił duchowieństwu dycezyalnemu, ażeby zaraz po przyjęciu osoby wyznania prawosławnego na Iono kościoła katolickiego, zawiadamiało o tem swoją władzę duchowną i przysyłało kopię aktu przyłączenia.

Rozporządzenie to wydane zostało z powodu odezwy gubernatora radomskiego, proszącego J. E. ks. administratora o bezwzględne zawiadomienie go o każdorazowym przejściu osób wyznania prawosławnego na katolicyzm.

**(x) Abstynenci.** Oddział Towarzystwa abstynentów „Przyszłość“ urządza w niedzielę, dnia 5 czerwca, wielką zabawę ogrodową w parku miejskim „Zródlika“ (Kwela). Do tańca będą przygrywały dwie orkiestry. Prócz tego na program złożą się: poczta chóru, confetti, ognie sztuczne, różne niespodzianki.

Bilet wejścia dla dorosłych 25 kop.; dla dzieci 10 kop.

Początek zabawy o godzinie 2-iej po południu.

**(h) Rzeźnia.** P. Zimmer i paru jeszcze obywateli Zubardzia poczynili starania u władz o pozwolenie na budowę rzeźni w Zubardziu.

Czy skutkiem konkurencyi trzech rzeźni zamiast monopolu dotychczasowego jedynej rzeźni łódzkiej mięso w Łodzi stanieje — to przyszłość dopiero pokaże.

Wczoraj, kiedy otworzono rzeźnię na Bałutach, rzeźnia miejska okazała się o tyle uprzejmą dla rzeźników z Bałut i tylko wyjątkowo dla nich, że pobierała od nich ceny o wiele niższe niż od łodzian.

Uprzejmość taka po 10 latach istnienia rzeźni, niepomniecznie zdziwiła rzeźników bałuckich, a doprowadziła do dużego niezadowolenia rzeźników z miasta.

Ceny w rzeźni miejskiej: od sztuki trzody 1 rb. 70 kop., od wołu lub krowy I-go gatunku — 1 rb. 50 kop., II-go — 2 rb. III-go — 3 rb. 50 kop.

Ceny w rzeźni na Bałutach: od sztuki trzody 1 rb. 20 kop., od wołu lub krowy I-go gatunku — 1 rb., II-go — 1 rb. 50 kop., III-go — 2 rb.

Otóż rzeźnia łódzka zastosowała do rzeźników z Bałut ceny bałuckie, a nawet niższe.

Różnice wymownie dowodzą, że rzeźnia miejska, nie mając konkurenta, ogłaszając wszem i każdemu z osobna o swym monopolu, podniosła ceny, ponad istniejące w kontrakcie i bez żadnych skrupułów pobiera je do obecnej chwili.

Podobno rzeźnicy o zwrot tej nadwyżki występują na drogę sądową. Chodzi o bagatelę, tylko o 74,000 rb.

**(a) W sprawie sprzedaży mięsa.** Wobec otwarcia rzeźni na Bałutach, policmajster miasta Łodzi rozesłał do komisarzy cyrkulowych okolic, polecający przypomnieć wszystkim handlującym artykułami mięsnymi, że §§ 13 i 14 Najwyższej zatwierdzonej koncesyi na budowę i eksploatacyę rzeźni miejskiej w Łodzi — pozostają nadal w swej mocy, t. j. że artykuły mięsne wwożone do Łodzi, chociażby pochodziły z uboju zwierząt na Bałutach i opatrzone były plombami i stemplami tamtejszej rzeźni, dla wprowadzenia ich na sprzedaż podlegają uprzednim oględzinom weterynaryjnym w rzeźni miejskiej i podatkowi w myśl p. 3 § 15 koncesyi w rozmiarze 21 kop. od pudła na rzecz koncesyonaryuszów i tylko po ostemplowaniu przez rzeźnię miejską mogą ukazać się w sprzedaży w sklepach i na targach.

Komisarze cyrkulowi powinni mieć nadzór nad handlem mięsem, pochodzącym z uboju na Bałutach. W razie ujawnienia sprzedaży takiego mięsa bez zachowania wyłuszczonego warunków, winnych pociągać należy z mocy § 29 ustawy o karach do odpowiedzialności sądowej, a mięso konfiskowane przez agentów dostarczać do rzeźni miejskiej.

Wreszcie poliemaister komunikuje, że wysłał do zarządu rzeźni miejskiej odezwę, ażeby agenci, zatrzymujący osoby, przywożące na sprzedaż do miasta mięso nieostemplowane, zwracali się zawsze o współdziałanie do funkcjonaryuszów policyi i nie bez nich nie wykonywali.

**(x) Z polskiego związku zaw. pracowników piekarskich.** W dniu 5 czerwca r. b., o godz. 2 po poł. odbędzie się półroczne zebranie członków Związku w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej № 175. Z powodu ważnych spraw, zarząd prosi o liczne przybycie członków.

**(b) Ze zgromadzenia majstrów młynarskich.** Dziś o godzinie 4 po południu przy ulicy Lipowej № 35 odbędą się wybory starszego zgromadzenia na miejsce zmarłego s. p. Karola Asta.

**(h) Ze zgromadzenia majstrów kowalskich.** W niedzielę o godzinie 4 po południu przy ulicy Cegielnianej odbędzie się ogólne zebranie członków tego zgromadzenia.

**(a) Zatwierdzenie ustawy.** Komisya do spraw i związków przy rządzie gubernialnym piotrkowskim zalegalizowała ustawy: chóru kościelnego p. n. „Emanuel“ i „Towarzystwa dobroczynności“ w Aleksandrowie pod Łodzią.

Założycielami są pastor Buze oraz fabrykanci: Szule, Grajlich i inni; nadto zarejestrowała ustawę Towarzystwa śpiewaczego „Dzwonek“ w Nowych Chojnach Założycielami — grono tamtejszych mieszkańców z p. Stanisławem Sowińskim na czele.

Komitet kolonij letnich chrześcijańskich wysłał w ubiegły poniedziałek 100 dziewcząt na wieś do Bronowic; dzisiaj wyjechało 82 chłopców do Michałowa.

Ogółem w roku bieżącym na kolonie zakwalifikowano 630 słabowitych dzieci obu płci.

(a) **Nagrodeni.** Architekci Łódzcy pp. Henryk Hirszenberg i Marek Fajn otrzymali drugą nagrodę wysokości rb. 750, na konkursie ogłoszonym na projekt budowy Międzynarodowego banku handlowego w Ekaterynosławiu. Sąd konkursowy w Petersburgu stanowili pp. Benoit, Grimm hr. Sazor, Lidwal i Hin.

Oni sami architekci zdobyli dwie nagrody (pierwszą i trzecią — w ogólnej sumie 600 rubli) na konkursie ogłoszonym przez Koło architektów w Warszawie na projekt budowy gmachu Towarzystwa Wzajemnego Kredytu we Włocławku.

(a) **Z przemysłu.** Bank Ryski w Łodzi wyznaczył z czystych zysków za rok 1909 — na dywidendę dla akcjonariuszów 6 $\frac{1}{2}$ %, czyli po rb. 16 kop. 25 na każdą akcję.

(a) **Osobiste.** Radny magistratu Łódzkiego, dr. Maurycy Likiernik, otrzymał na dłuższy czas urlop za granicę.

(a) **Śmierć z upadku.** Syn fabrykanta, 2-letni Tadeusz Pastuszyński, który onegdaj spadł z okna drugiego piętra domu № 41 przy ulicy Głównej na bruk i uległ złamaniu czaszki i nogi, wczoraj zmarł, mimo energicznego ratunku.

(a) **Nesacizna** ukazała się wśród koni w stajniach przy ulicy Ciemnej № 64 i przy ulicy Włodzkiej № 143.

Dwie sztuki chore zabito, podejrzane zaś poddano pod ścisłą obserwację weterynaryjną.

(b) **Znalezione dowody.** Naczelnik poczty nadesłał do wydziału śledczego weksle i dowody osobiste znalezione w skrynkach pocztowych: 2 weksle po 100 rb. i jeden na 50 rb., wystawione przez B. Plotrowskiego na zlecenie H. Rawskiego; książeczkę obrachunkową „Żydowskie Tow. pożyczkowe“ na imię Nachmana Rottenberga; paszporty Maryanny Niewiadomskiej, Gustawa Hineła, Manabena Baina i Dworcy Wigdorowicz.

(a) **Kara administracyjna.** Mieszkańca gminy Czarnocin, Mateusza Plute, za przechowywanie broni myśliwskiej bez pozwolenia, skazano administracyjnie na 1 miesiąc aresztu; mieszkańca Łodzi, Marcina Majkowskiego, za użycie noża w bóje — na 2 tygodnie aresztu.

(b) **Alarm.** Dziś, o godz. 11 rano, na Nowym Rynku przechodnie spostrzegli gęste kłęby dymu nad dachem domu nr. 4. Zaalarmowana straż ogólna, przybywszy na miejsce, stwierdziła, iż pali się smoła, którą też bezzwłocznie ugaszono.

(c) **Najechanie tramwajem.** Wczoraj, o godz. 10 wieczorem, tramwaj nr. 102 najechał na ul. Piotrkowskiej, naprzeciw domu nr. 108 na dorożkę w chwili, gdy woźnica, Mateusz Szymański, chciał skręcić w bok. Uszkodzona została dorożka; woźnica nie poniósł żadnego szwanku.

(p) **Pogotowie ratunkowe** wczoraj wzywano pomiędzy innymi do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy trzy osoby, z których dwie odwieziono do mieszkań, jedną odesłano do Przytułku noclegowego na ul. Cmentarna.

— Na ul. Długiej nr. 4 Józef Stryk, czeladnik rzemieślnicy, lat 27, poślizgnąwszy się na podłodze kamiennej, upadł i złamał prawą nogę, odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża. Na ul. Miłsza nr. 27 Romuald Grajer, sztukator, lat 31, najechany przez kozaka, przewrócony i koniem stracony, odniósł okaleczenie twarzy, nosa i ogólne potłuczenie. Na ul. Włodzkiej nr. 71 Bronisława Kolbowicz, 8-letnia córka pracznicy, wypadła z okna I piętra na bruk, odniosła ranę głowy i ogólne potłuczenie.

— Na ul. Rajtara nr. 2 w fabryce Klepisa i Rosenbluma Florentyna Owczarek, robotnica, lat 18, maszyna obciąła trzy środkowe palce u prawej ręki, zaś na ul. Włodzkiej nr. 204 w fabryce Ossera Antoniego Finsowi, robotnikowi, lat 35, maszyna obciąła trzy środkowe palce u lewej ręki; odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

— Na ul. Jakóba nr. 32 Władysław Borowski, robotnik, lat 30, w bóje z towarzyszem uderzony nożem, odniósł ranę lewego przedramienia.

— Dziś, o godz. pół do 5 rano, na ul. Włodzkiej nr. 137 w mieszkaniu własnym Goldszmidt, lat 53, nauuczyciel języka niemieckiego w rządowym gimnazjum, w celu samobójstwa w kuchni przeciął sobie brzytwą bruch ze strony prawej ku lewej, tak że wszystkie wnętrzności wyszły; w stanie groźnym odwieziony został do szpitala Poznańskiego. Przyczyną tego rozpaczliwego kroku nieznaną.

(a) **Ze Zgierza.** Zgierzanie p. Feliks Teodorczyk uzyskał zatwierdzenie planów na budowę w Zgierzu 2-piętrowego domu mieszkalnego.

Wczoraj przez Zgierz przejechał tabor cygański w drodze do Brzezin na jarmark.

(a) **Z Retkini.** Wieś Retkinia już formalnie wyodrębniona z parafii pabianickiej, tworzy obecnie parafię samodzielną.

W dniu 18 z. m. przeniesiono z zarządu parafialnego w Pabianicach do kancelaryi proboszcza rokietńskiego wszelkie księgi i akty metryczne, dotyczące mieszkańców nowoutworzonej parafii.

(a) **Otruć.** Onegdaj we wsi Nowe Chojny, mieszkanca tamtejsza, Zuzanna Rajf, lat 49, napila się kwasu karbolowego i w strasznych męczarniach zakończyła życie.

(a) **Niemowię w życiu.** Na polach wsi Starowa Góra, gm. Gospodarz, w życie znalazł się wczoraj chłopczyk, mającego nie więcej niż 2 doby życia. Malenstwo owinięte było w gałgany i ułożone w brzoździe. Straż ziemską pow łódzkiego poszukuje matki niemowlęcia.

(a) **Napaść.** Onegdaj na idącą drogą przez wieś Józefów, gm. Chojny, Franciszka Owczarza, napadło kilku miejscowych mieszkańców i jeden z nich zadał mu nożem kilka ran, na szczęście lekkich. Jako winnych tego przestępstwa, pociągnięto do śledztwa: Władysława Lewego, Franciszka Przybysza i Bolesława Bednarczyka.

(a) **Kradzież w okolicy.** W ubiegły poniedziałek, nieznanymi złodziejami, dostawczy się za pomocą włamania do sklepu Stanisława Wawrzyniaka w Łaglewnicach, skradli 50 rb. gotówką oraz różne towary, jak cukier, herbatę, tytoń — na sumę przeszło 200 rb.

## RAUTY I ZABAWY

(x) **Majówka.** Towarzystwo „Lutnia“ urządza w niedzielę dnia 12 b. m. zbiorową majówkę w lesie koluszkowskim; dochodzą nas wieści, że wycieczka ta będzie miała ogromne powodzenie. Gospodarze łącznie z gospodyniami, których liczba sięga osób przeszło 30, dokładają wszelkich starań, aby zabawa ta udała się pod każdym względem.

Orkiestrę zamówiono wojskową, która grać będzie do słuchu i do tańca. Niespodzianek na miejscu szykuje się bardzo dużo; trzymane są tymczasowo w tajemnicy. Dzieci dopiero od lat 10 mogą wziąć udział w wycieczce.

Bufet i cukiernia na miejscu. Wyjazd z Łodzi nastąpi z dworca kolei F. Ł. o godzinie 11 min. 25 rano; powrót o godzinie 11 wieczorem.

Bilety członkowskie i gościnne wykupić można każdego dnia od godziny 8 wieczorem w lokalu „Lutni“ (Piotrkowska 108).

(x) **Zabawa ogrodowa.** Zarząd rzemieślniczego Tow. śpiewaczego „Lira“ urządza w nadchodzącą niedzielę, dnia 5 czerwca, w ogrodzie Millera (Mikołajewska № 40) wielką zabawę ogrodową.

Komitet dochodów niestałych pracuje bardzo energicznie, aby zabawa ta wypadła jaknajwspanialej.

W zabawie wystąpią chóry «Liry» pod batutą prof. A. Brandta.

Koło dramatyczne pod reżyserią p. Sawickiego wystawia w sali ogrodu komedijkę p. t. «Błądek opętany».

Na urozmaicenie zabawy złożą się: kosz szczęścia, confetti i wiele innych atrakcyj. Przygrywać będzie orkiestra dęta.

Komitet dochodów niestałych ma nadzieję, iż wszyscy uczestnicy zabawy, jak zwykle, wyniosą wrażenie jaknajlepsze.

Wejście 30 kop., dzieci 15 kop. Początek zabawy o godz. 3 po południu.

(h) **Zabawę letnią** organizuje zarząd stowarzyszenia selfaktor majstrów w niedzielę dnia 5 b. m. w lesie Ruda Pabianicka w okolicy „Swoboda“.

Przygotowano szereg niespodzianek, między innymi kosz szczęścia z których jeden z biletów pozwoli wygrać złotego barana. W razie niepogody zabawa odłożona będzie na 12 b. m. Początek zabawy o godzinie 1 po południu. Dojazd tramwajem do miejsca.

(h) **Zabawa w lesie.** W niedzielę dnia 5 b. m. Koło pracowników kolei fabryczno-łódzkiej urządza w lesie Scheiblera Koluszką zabawę dla swych członków i osób zaproszonych.

Wyjazd z Łodzi specjalnym pociągiem o godzinie 10 minut 15 rano, powrót o godzinie 12 w nocy.

Program zabawy bardzo urozmaicony. Bilety nabywać można w kasie bagażowej na stacji Łódź fabryczna, u p. Szopskiej w składzie materiałów piśmiennych przy ulicy Dzielnej i w kancelaryi Koła, codziennie wieczorem.

(a) **Zabawa.** Dorocznym zwyczajem Towarzystwo pielęgnowania chorych („Bykur Cholim“), w celu powiększenia swych szczupłych funduszy urządza dnia 19 czerwca w Helenowie wielką zabawę.

## Z WARSZAWY.

\* **W powrocie do domu.**

Kompanię złożoną z 2.000 osób, powracającą z Częstochowy do domów na Wołyniu, Podolu i Ukrainie, spotkała w Warszawie niespodzianka.

Jak wiadomo, pątnicy owi postanowili zwiedzić po drodze Warszawę, zaznajomić się z jej zabytkami, być w teatrze na przedstawieniu „Obrony Częstochowy“ — ot, zwyczajnie, jak czyni każda zbiorowa wycieczka, złożona z ludzi którzy nie znają większego miasta ani jego przyjemności. Do niewinnych tych odwiedzin przecież przyplątał się jakiś „pech“, gdyż już onegdaj nie pozwolono na przedstawienie w dniu wczorajszym „Obrony Częstochowy“, a wczoraj rano pociągi z pątnikami zamiast na dworcem znalazły się w Warszawie na t. zw. platformie wojskowej.

Nadto pątników otoczyli strażnicy, żandarmi i służba kolejowa rewidując blisko dwie godziny, czy niema wśród nich podróźnych bez biletów.

Dopiero po takim przetrzymaniu pobożni pątnicy z Wołynia, Podola i Ukrainy, mogli się udać do kościoła św. Barbary na nabożeństwo zamówione dla nich, po którym dopiero zaczęli zbiorowo zwiedzać miasto.

\* **Strzały na ulicy Pańskiej.**

Wczoraj o godzinie 8 wieczorem, ulicą Pańską szedł rewirowy VI cyrkułu, który, spostrzegłszy w pobliżu ul. Towarowej kilku podejrzanych wyrostków polecił im stanąć. Na wezwanie to nieznanymi zaczęli śpiesznie uciekać. Wtedy rewirowy dał za nimi kilka strzałów z rewolweru i na strzały według jego słów, nieznanymi również mieli odpowiedzieć strzałami.

Zajście to tak wzburzyło system nerwowy rewirowego, że omdlał, a wezwany doń lekarz Pogotowia na uspokojenie nerwów zaaplikował mu krople waleryanowe.

\* **Akcje kolei W.-W.**

Niektóre dzienniki zagraniczne donoszą, że rząd rosyjski może sprzeciwić się wypłaceniu dywidendy od akcji kolei warszawsko-wiedeńskiej za rok 1909, jako zbyt wygórowanej i nieuwzględniającej funduszu renowacyjnego, uszczuplonego w latach poprzednich. Opozycja ta miałaby i drugi cel: zmniejszenie ceny wykupu kolei, opierającej się, jak wiadomo, na dochodności przedsiębiorstwa.

## Z KRÓLESTWA.

**Wypadek na kolei.** W niedzielę, o godz. 8-iej rano, na stacji Zabkowie zdarzył się wstrząsający wypadek. W chwili, gdy ruszył ze stacji pociąg pociągowy № 6, nadchodził pociąg osobowy № 19. Pakmajster, p. Sarnecki, widzieli ze stacji Granica papiery, które winien był wręczyć pakmajstrowi pociągu № 19. Gdy wyskakiwał, zaczęli się mundurem o stopnie i upadł; wleczony przez pociąg, dostał się pod koła wagonu prawą nogą, którą mu obcięto poniżej kolana. Po podaniu mu pierwszej pomocy lekarskiej, odwieziono go do szpitala w Będzinie. Sarnecki jest wdowcem i ma czworo dzieci.

**Samobójstwo.** W tych dniach do restauracji w Jędrzejowie wszedł młody człowiek i zażądał gabinetu, kazał sobie podać obiad. Po chwili rozległ się strzał i gdy służba restauracyjna wpadła do gabinetu, zastała młodzieńca broczącego we krwi bez życia.

W pozostawionym na stole liście samobójca prosił, aby nie posądzać nikogo o zabójstwo i nie badać przyczyny jego zgonu. Jak się okazało, desperatem tym jest Wincenty Boreczewski, pisarz szpitala w Będzinie, który, zabrawszy pozostawione w kancelaryi na przechowanie dwa rewolwery strażników, leczących się w szpitalu, zbiegł z Będzina.

## Z dzielnic polskich.

**KRAKÓW.** Zjazd dyrektorów kolei państwowych z Galicyi i Węgier odbędzie się w Krakowie w dniach 9 i 10 czerwca r. b. Zjazd ten urządzają ministerja kolejowe obu państw monarchii. W obradach weźmie udział 50 dyrektorów

kolei oraz przedstawiciele ministerium kolejowego. Przedmiotem obrad będą sprawy kolejowe o ogólnego znaczenia.

— Sprawa ostatecznego wzniesienia pomnika Kościuszki na rynku krakowskim doczeka się, zdaje się, w najbliższym czasie urzeczywistnienia. Rada miasta oglądała onegdaj gremialnie gotowy już oddawna odlew brązowy pomnika, dłuta ś. p. Marconiego.

Prezes komitetu budowy, p. Wład. Tetmajer, udzielał objaśnień i uzasadnił, że pomnik ten powinien stanąć na rynku, jako dzieło pierwszorzędnej wartości artystycznej, które będzie dumą Krakowa.

Opinia zebranych oświadczyła się jednomyślnie za rynkiem.

Do kosztów ostatecznego ustawienia pomnika brak jeszcze 35 000 koron, które pokryte być mają z ofiar prywatnych i subwencji rady miasta.

## TELEGRAMY.

**Wiedeń, 31 maja. (P.)** Do „Corr. Bureau“ donoszą z Serajewa: Odpowiadając na mowę powitalną burmistrza, cesarz oświadczył, że cieszy się z powodu przybycia do Serajewa. Dalej mówił cesarz, że trwająca od kilku dziesiątków lat praca kulturalna wytworzyła trwałe węzły pomiędzy dawnymi częściami monarchii, a świeżo nabytymi. Wypowiedziane dzisiaj uczucia są dla cesarza cennym dowodem tego, że wierność dla monarchy zapuściła tutaj trwałe korzenie. Wieczorem miasto i wzgórza okoliczne były uświetniane. Mimo dżdżystej pogody, na ulicach krąży tłumy publiczności.

**Madryt, 31 maja. (Wl.)** Aresztowaniu terrorysty Jordana w Barcelonie, u którego znaleziono 20 nabojuów dynamitowych, władze przypisują wielkie znaczenie. Policja ma nadzieję, że aresztowanie to przyczyni się do wykrycia tajnej działalności terrorystów.

**Wiedeń, 31 maja. (Wl.)** Wielkie wrażenie wywarła tutaj wiadomość o tem, iż minister skarbu przyznał się na posiedzeniu komisji finansowej, że niedobór tegoroczny wynosi 71 milionów koron, że zaprowadzenie służby dwuletniej w armii powiększy koszt o 90 milionów rocznie, że wydatki jednorazowe na armię mają wynosić 100 milionów, a na budowę floty 300 milionów. Minister oświadczył, że o planie budowy floty dowiedział się dopiero na konferencji ministrów w Budapeszcie.

**Wiedeń, 31 maja. (Wl.)** Niemiecki Związek narodowy w parlamencie postanowił wystosować adres do Dumy na rzecz Finlandyi.

**Berlin, 31 maja. (Wl.)** Ze źródeł urzędowych niemieckich zapewniają, że wśród rozmowy kanclerza niemieckiego z włoskim ministrem spraw zagranicznych, stwierdzono zupełną jedność trójprzymierza i pokojowość ogólnej sytuacji politycznej. Stwierdzono, że państwa związkowe w zgodzie z gabinetem wiedeńskim także i w przyszłości przeprowadzać będą zasady, zmierzające do utrzymania pokoju.

**Berlin, 31 maja. (Wl.)** Na dzisiejszem posiedzeniu izby posłów sejmiku pruskiego wśród obrad nad działalnością pruskiej komisji kolonizacyjnej, poseł ks. dr. Jazdzewski wygłosił mowę, poświęconą napaściom na ludność polską. Mówca protestował przeciw twierdzeniu, jakoby polacy prowokowali Niemców. Przeciwnie, to rząd pruski wydała polaków z ich własnej, ojczyzny ziem i przesładowaniami swojemi zmusza ich do emigracji.

Socyalista Stroebel mówił, że przymus i germanizacja są nonsensem, a zakaz nauczania religii w języku polskim jest barbarzyństwem. Mówca dodał, że konserwatyści popierają politykę kolonizacyjną jedynie dla tego, że dzięki niej mogą majątki swoje sprzedawać skarbowi za olbrzymie sumy.

**Berlin, 31 maja. (Wl.)** Mówią tutaj, że prawdopodobnie cesarz Wilhelm będzie musiał poddać się drugiej operacji prawej ręki.

**Berlin, 31 maja. (Wl.)** Cesarz Wilhelm rewizytować będzie królewską parę belgijską we wrześniu i podczas wizyty zwiedzi wystawę w Brukseli.

**Ateny, 31 maja. (Wl.)** Dzienniki donoszą: Poseł turecki wręczył rządowi greckiemu notę,

w której Porta otomańska oświadcza, że omawianie w Londynie przez króla Jerzego sprawy kretańskiej Porta uważa za mieszanie się do tej sprawy.

**Tokio, 31 maja. (P.)** Prezydentem generalnym na Korei, na miejsce chorego Sono, mianowano generała Teranciego, który przecież zatrzymał obowiązki ministra wojny.

**Tokio, 31 maja. (P.)** Port Nimura otwarto dla wwozu produktów morskich.

**Teheran, 31 maja. (P.)** Książę perski, Szach Ruch Darab mirza, będący w służbie wojskowej rosyjskiej, dowódca seciiny tabuńskiego pułku kozaków w Kazwinie, prosił o urlop i na początku maja wyjechał z Kazwinu. Z drogi przysłał prośbę o dymisyę. Obecnie okazało się, że udał się do Zendżanu, aby stanąć na czele powstania przeciw rządowi perskiemu. Z Kazwinu wysłano 60 ciu kozaków pod dowództwem trzech oficerów, z rozkazem odszukania i aresztowania Daraba mirzy. Księcia uwolniono już ze służby rosyjskiej.

**Teheran, 1 czerwca (P.)** Wzmaga się agitacja przeciw Sepechdarowi. Przewidywany jest upadek jego gabinetu.

**Paryż, 31 maja. (Wl.)** Organa rządowe przemawiają za energiczną postawą Francyi w sprawie Krety i oświadczają, że należy niezwłocznie na wody kretańskie wysłać okręty wojenne. Potrzebne jest wylądowanie wojsk na wyspie. Francya nie powinna bawić się w żadne zwleknięcie.

**Sofia, 31 maja. (P.)** Komitet organizacyjny zjazdu słowiańskiego, którego otwarcie ma nastąpić w d. 6-ym sierpnia, oczekuje od stolic słowiańskich dostarczenia spisu uczestników, aby rozesłać zaproszenia.

**Petersburg, 31 maja. (P.)** Narada w sprawie emigracyjnej uchwaliła wydawanie paszportów ulgowych tylko osobom, wyjeżdżającym z portów rosyjskich na statkach rosyjskich.

**Petersburg, 31 maja. (P.)** Komitet taryfowy uchwalił zachowanie taryf obowiązujących na zboże, wysyłane z Wolgi do Azyi środkowej, oraz zastosowanie zmiany taryfowej na linii syberyjskiej od Czelabińska.

**Petersburg, 31 maja. (P.)** Na prezesa komisji do rozpoznania projektu prawa o nowej ustawie uniwersyteckiej wybrano Kapustina.

**Petersburg, 31 maja. (P.)** Aresztowano d-ra Panczenkę i blizkiego krewnego niedawno zmarłego urzędnika ministerium spraw wewnętrznych Buturlina, podejrzanych o otrucie tego ostatniego przez podskórne zastrzykiwanie w celu otrzymania spadku.

**Mikołajew, 31 maja. (P.)** Dokonano rewizyi w kantorze ekspedycyjnym Frenkla, dostarczającego zboże dla intendentury w Odesie. Skonfiskowano książki i korespondencję.

**Jarosław, 31 maja. (P.)** Między Jarosławiem a Kostromą na Woldze, woda niezwykle wczesnie opada i statki z większym ładunkiem nie mogą już się posuwać.

**Ekaterynosław, 31 maja. (P.)** Nocą wczorajszej w powiecie sławianoserbskim nieujęci sprawcy ograbili klasztor, zburzyli bombą dom proboszcza, zranili dwu duchownych i zabili trzeciego.

**Woroneż, 31 maja. (P.)** Sąd wojenny przy drzwiach zamkniętych zaczął rozpoznawać sprawę bandy rozbójniczej Gusiewa, Koriakina i innych, operującej w gub. woroneskiej w latach 1908—9-ym. Banda ta, między innymi, zabiła sędziego śledczego, Przyborowskiego. Świadców powołano 50-tu.

**Łtawa, 1 czerwca (P.)** Zarząd gubernialny do spraw miejskich oddał pod sąd 2 członków tukumskiego zarządu i 3 członków komisji rewizyjnej za bezczynność, niedbalstwo i przekroczenie władzy, wskutek czego roztrwoniono 37,836 rb. miejskich kapitałów i 14,835 rb. sierocych. Sprawę naczelnika miasta, który uciekł, postanowiono wstrzymać do czasu ujęcia zbiegłego.

**Urmia, 1 czerwca (P.)** Na posiedzeniu aj-sorów, poddanych tureckich, konsul turecki oznajmił, że kurdowie, rozdrażnieni ucieczką aj-sorki, napadną na chrześcijan, on zaś, uznając, że mają słuszość, nie będzie się sprzeciwiał.

**Odesa, 1 czerwca (P.)** Umarł zasłużony profesor Kononowicz.

**Zytomierz, 1 czerwca (P.)** W Krasilowie, w powiecie starokonstantynowskim, w garbarni zmarli dwaj ludzie na zarazę syberyjską.

## Z ostatniej chwili.

**Berlin, 1 czerwca. (Wl.)** Wczorajsze zupełne przemilczenie w sejmie, podczas rozprawy nad memoriałem komisji kolonizacyjnej, w kwestyi wywłaszczenia, wprawiło w wielkie rozdrażnienie prasę hakatystyczną, która widzi w tem potwierdzenie słuszości swych obaw, że rząd nie zamysla wcale wprowadzić wywłaszczenia w czyn.

**Berlin, 1 czerwca. (Wl.)** Najstarszy wiekiem poseł polski Szuman ciężko zachorował. Wczoraj prezydium sejmowego Koła polskiego otrzymało zawiadomienie od syna, że zasłużony poseł już nie będzie mógł nadal pełnić swych obowiązków w poselstwie.

**Berlin, 1 czerwca (Wl.)** Wśród posłów polskich panuje zdziwienie, że polscy członkowie izby panów dopuścili do tego, że memoriał komisji kolonizacyjnej przyjęto wczoraj przez izbę panów bez dyskusyi i że polacy nie napiętnowali jej działalności. Spodziewany jest z tego powodu ostry zatarg w lonie sejmowem Koła Polskiego.

**Berlin, 1 czerwca (Wl.)** Dziś rano odjechał włoski minister spraw zagranicznych San Giuliano, żegnany na dworcu przez członków ambasady włoskiej i sekretarza stanu Schoena. Wczoraj po południu złożył mu kanclerz dłuższą wizytę.

**Berlin, 1 czerwca. (Wl.)** „Loc. Anzeiger“ z Petersburga donosi o sensacyjnych szczegółach śmierci Buturnina (Buturlina? R. «R»), syna znanego milionera. Według wyników sekcji śmierć spowodowana jest systemem trucicia lekarza Panczenki i szwagra nieboszczyka. Petersburg cały jest zaalarmowany sensacją sprawy 6 la Tarnowska.

**Rzym, 1 czerwca (Wl.)** Po latach wielu rząd włoski pozwolił znów na procesy po ulicach miasta w okresie tygodnia Bożego Ciała. Postawiono ołtarze na wzgórzu Viminalu, na łakach w okolicy zamku Anioła, na placu Apostołów i w kilku innych miejscach.

Na ogół biorąc, procesy odbyły się w porządku, z wyjątkiem zajścia w dzielnicy Testaccio, gdzie na procesyę, ciągnącą z kościoła Panny Maryi, rzucić zaczęto kamieniami, w czem brać mieli podobno udział żandarmi i policjanci. Wszczęło się zamieszanie i walka. Znów usłyszano dawno niesłyszane okrzyki: „Evviva Papa re“—przyczem kilkanaście osób zostało poranionych i potłuczonych.

**Poznań, 1 czerwca. (Wl.)** „Posener Nene-ste Nachrichten“ donosi, że cesarz Wilhelm przybywa do Poznania w końcu sierpnia. Z wizytą tą połączone będzie prawdopodobnie poświęcenie zamku królewskiego.

**Berlin, 1 czerwca. (Wl.)** Treść toastów, jakie wczoraj zamienił następcą tronu w zastępstwie cesarza Wilhelma z królem belgijskim, omawia tutejsza prasa bardzo chłodno, nie znajdując w nich nic po za stereotypowem zapewnieniem przyjaznych uczuć i frazesów o dążeniach do utrzymania pokoju powszechnego.

**Londyn, 1 czerwca. (Wl.)** Wczoraj odbyła się uroczysta proklamacja zjednoczenia państwa południowo-afrykańskiego, dawnych czterech prowincyj boerskich. Zaprzysiężono ministrowi i generałowi Goka, jako prezesowi.

**New-York, 1 czerwca. (Wl.)** Grupa kapitalistów wyznaczyła nagrodę 25,000 dolarów za przelecenie aeroplanem z New-Yorku do Chicago. Przestrzeń tę, wynoszącą 1000 mil angielskich, należy przelecieć w ciągu 3 dni.

**Petersburg, 1 czerwca. (Wl.)** Angielskie Towarzystwa zakupiły w 15-tu miejscach na Uralu, znaczne działki gruntu z pokładami złota i platyny.

**Odezwa.**

Największą troską wszystkich kulturalnych społeczeństw są młode pokolenia. Rodzice starają się o wychowanie staranne swych dzieci, o danie im odpowiedniego wykształcenia o przysporzenie tym sposobem pożytecznych członków krajowi.

Niestety, najlepsze chęci rozbijają się nieraz o brak pieniędzy i przez to wiele zdolności się maruje.

Zrozumiał to dobrze komitet Opieki Szkolnej i postanowił powiększyć fundusze swoje przez urządzenie zabawy ogrodowej w dniu 19 czerwca r. b. w jednym z ogrodów miejskich. Ponieważ chodzi o to aby zabawa uświetniona była rozmaitemi atrakcjami, przeto zwraca się do wszystkich tych, którzy pojmują swoje obywatelskie

obowiązki z prośbą o nadsyłanie fantów a zwłaszcza lalek (gdź wielka ilość tychże potrzebna będzie) zarówno dużych jak małych, zarówno skromnie ubranych jak i w świetnych strojach pod adresem W. doktorowej Zaborowskiej Piotrkowska № 114, z nadmienieniem nazwiska ofiarodawcy. 1253

**Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)  
LECNICA ZĘBÓW**

**M. Riesnik-Epstein.**

Plombowanie i wyjęcie zębów **bez bólu. Specjalne laboratorium** zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucz. zębów **napoczekaniu.**

Ceny bardzo przystępne. 2596

**Odol**  
Bezsprzeczenie  
najdoskonalsze płukanie

1074-3

**„The Bio-Express“**  
Zielona 2, róg Piotrkowskiej.

**Pogrzeb ELIZY ORZESZKOWEJ**  
i grób jej w Grodnie. — Zdjęcie własne przez specjalnie wysłanego operatora. 1686

**ODEON** Dziś i jutro, dnia 1 i 2 czerwca 1910 r. **Między innymi.** **LEGENDA O PODKOWIE.** **Pogrzeb Elizy Orzeszkowej — ostatnie dwa dni!**  
Telefon 15-81. **Nadzwyczaj interesujący program** w 4-ch częściach **ILUSTROWANY PRZEGLĄD TYGODNIOWY.**

**DROBNE OGŁOSZENIA.**

Człowiek bezdzietny poszukuje miejsca woźnego lub portyera, umie czytać i pisać po polsku, rosyjsku i niemiecku. Oferty pisemne uprasza składać w Administracji „Rozwoju“ pod J. S. 3323-1

Dziesięć sukienek i kapuzy tanio sprzedaje. Główna 40 m. 15, oficyna. 3329-34-1

Do sprzedania 9 morgów ziemi z drewnianymi budynkami i całym zastawami. Gmina Ujazd. Wiadomość na Bałutach, ulica Zawadzka № 44 m. 57, A. Skibiński. 3340-1

Do sprzedania szafa. Wiadomość ulica Ludwika № 11 m. 34 7-9 wieczorem. 3346-3-1

Dom murowany, z obokami murowanymi, niedawno postawiony, do sprzedania w Kolniskach z powodu długu. Wiadomość u szwalczarza III klasy na dworcu kolejowym Łódź Fabryczna stara. 3344-3-1

Do sprzedania warsztat kowalski. Ulica Przędzalniana 24. 3313-3-2

Do sprzedania dwie szaty i garnitur mebli. Ulica Piotrkowska 132, P. Kowalewska. 3292-2-2

Do sprzedania nowe okna. Ul. Główna № 63-22, od 7-9 wieczorem. 3307-2-2

Fabryka piaskowa do sprzedania z powodu wyjazdu. Składowa 16. 3312-3-2

Fortepian piękny Mateckiego za bezcen sprzedam, wynajmę. Gotówka lub raty. Konstancyńska 5, stróż wskazuje. 3309-2p1

Gramofon nowy, obrzumi, 40 płyt sprzedam za bezcen. — Pańska 92-26. 3324-3-1

Gruntu cztery morgi, uprawnego, graniczącego z Grodziskiem, obok willi, przy drodze królewskiej, w suchem wysykiem położenia, tanio do sprzedania. Wiadomość: Mikołajewska № 40 m. 6. 3333-2-1

Garnitur sypialny meblowy do sprzedania tanio! Wólczańska 139 m. 8. 3348-3-1

Jest do sprzedania cztery i pół morgi ziemi z wszystkimi zasiewami i zabudowaniami. Wiosna Stare Łagiewniki. Blizsza wiadomość w Łodzi, ul. Grabawa 28, A. Król. 3337-3-1

Jest do sprzedania rower mało używany z powodu nagłego wyjazdu. Widzewska 7, Wiadomość a stróża. 3285-3-2

Kupię używany bufet, szuflę, jedwabnie, stolik z kamieniami płytami i krzesła. Główna 12, m. 1. 3295-2-2

Kucharka potrzebna, uczciwa, porządna, z dobrą świadectwami. Wiadomość ul. Łąkowa nr. 32. 3345-3es1

Letnie mieszkanie w majątku Rabinów pod Łodzią, wiorsta od Aleksandrowa (tramwaj, poczta, telegraf, telefon), las, woda, ogród. Wiadomość właściciela 3243-332

Likwidując interes wyprzedaje różne rzeczy tapicersko-stolarskie po cenach kosztu. Piotrkowska № 183 w magazynie mebli. 2800-13-10

Małżeństwo bezdzietne, wstrzemięźliwe, poszukuje miejsca szwajcara, woźnego lub coś podobnego, umie czytać i pisać po polsku i rosyjsku. Wiadomość Przejazd № 51 m. 26. 3255-3p2

Mebel: kredens, stół, 12 krzesel, szafa bielizniarska, otomana, tramo, 2 łóżka z materacami, pianino, toaletka i inne drobiazgi są do sprzedania bardzo tanio w chrześcijańskim domu. Wschodnia 27 m. 36. 3151sp5p4

Magiel do sprzedania. Gubernatorska № 36. 3251-3-3

Nowootworzona pracownia sukien damskich i kosmyków przyjmuje wszelkie roboty po cenach bardzo niskich. Widzewska № 40 m. 7. 3302-2-2

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca kasyerki lub też sprzedawczyni. Włada językami: polskim, rosyjskim i niemieckim. Łaskawe oferty uprasza składać w Administracji „Rozwoju“ pod literami M. H. 100. 3261-3-2

Potrzebne zdolne panny i uczennice do szycia. Andrzeja 43. 3320-2-1

Potrzebna zaraz pania do szycia. Wiadomość ulica Nawrot № 1a, stróż wskazuje. 3325-3-1

Potrzebne pod ręce do sukien. Piotrkowska № 153 miesz. 6. 3326-1

Pokój umeblowany, osobne wejście, do wynajęcia. Andrzeja 7 wiadomość tylko na miejscu, lewa oficyna Kolubniski, m. 22. 3352

Potrzebny uczeń do zakładu fryzjerskiego. Południowa 24. 3321-1

Potrzebne panny i pod ręce. Piotrkowska nr. 141 m. 25. 3329-1

Potrzebna do cukierki ekspedientka, pożądana, aby była obznajmiona z szyłem i prowadzeniem domowego gospodarstwa. Piotrkowska 17, cukiernia O. Guhla. 3317-2-1

Pokój do wynajęcia, frontowy, z oddzielnym wejściem. Ulica Konstancyńska nr. 45 m. 10. 3318-3-1

Potrzebny korepetytor, student klasy 5-ej, do Lutomińska. Zgłaszać się w Łodzi na Radwanska № 71 do P. Woskowi-cza. 3305-3-2

Paniątka z kaucją poszukuje miejsca kasyerki. Łaskawe oferty Zachodnia 37 m. 3. 3347-5-1

Potrzebna zdolna prasowaczka. Piotrkowska 118, pralnia. 3342c3s1

Pracownia sukien przyjmuje wszelką robotę. Widzewska № 133 m. 7 II piętro. 3257-3-3

Potrzebni chłopcy do warsztatu i odlewni metali. Zgłaszać się Wólczańska 109. 3263-3-3

Potrzebny czeladnik krawiecki. Mikołajewska 53 m. 16. 3301-3-2

Potrzebna zdolna prasowaczka i dziewczyna do dziecka. Widzewska № 119. 3316-2-2

Potrzebny jest 16-letni chłopiec do sprzątnia i posług w kantorze. Adres: Bracia Bukiet, Benedykta 7. 3284-3-2

Sprzedam meble z kilku pokoiów: kredens, 2 stoły, biurko, komoda, szafa do rzeczy, bielizniarska i różne drobiazgi. Widzewska 45. 3282-3-2

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Krutka Franciszkańska № 12. 3304-3-2

Są do sprzedania zastawy z jednej wótki oraz stołowa i obora do rozebrania. Wiosna Chachuła, pomiędzy Łodzią a Pabianicami. Klimkiewicz. 3350-1

Sprzedam magiel. Ulica Ludwika (Luży) nr. 11. 3338-4-1

Szwaczka do bielizny na przy-schodnią do domu prywatnego może się zgłosić. Radwańska 17 m. 11 od 12 do 4 ej. 3328-1

Zdolni stolarze i tokarze żelazni, obznajmieni z budową maszyn, są poszukiwani. Mikołajewska nr. 78. 3353-3-1

Zakład pogrzebowy zaraz do sprzedania. Aleksandrowska nr. 50. 3277-6-3

Zdolny kowal na lepsze budowlane i ażurowe roboty może się zgłosić. Mikołajewska № 30 Bule. 3291-3-2

Zaginiony piesek biały, żółte łaski, mały, z niebieską wstążeczką i marką. Proszę o zwrócenie za wynagrodzeniem. Konstancyńska № 15 m. 23. 3306-2-2

2 rowery szosowo wycięgowe tegoroczne marki Burza z powodu wyjazdu są tanio do sprzedania. Ulica Rzgowska 20 mieszkania 7. 3310-2-2

2 papugi mówiące do sprzedania tanio. Wólczańska № 129 m. 4. 3080-3-3

2 magle do sprzedania w dobrym punkcie. Piotrkowska 16. 3341-2-1

**Zagubione dokumenty.**  
Józefa Bujzan zgubiła paszport, wydany z gminy Gruszczyce, pow. Wojsków. 3289-3-1  
Michał Kaczmarek zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Rozenblatta. 3334-3-1

Stępień Władysław zgubił paszport, wydany z gminy Kluki, pow. piotrkowskiego. 3322-3-1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Reinholda Lewnika, wydany z fabryki Kona. 3319-1

Zaginiony paszport na imię Józefa Kowalewskiego, wydany z gm. Widzew, pow. Łódzkiego. 3335-3-1

Zaginiony paszport na imię Heleny Kruszewskiej, wydany z gm. Czernik, pow. grójeckiego. 3334-3-1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Anny Szulc, wydany z fabryki Allart i Rousseau. 3332-3-1

Zaginiony wyrok na Józefa i Józefę Trefalskich na sumę rubli 80, wystawiony Franciszkowi i Józefie Nowak. Ostrzega się przed nabyciem, gdyż takowy jest nie ważny. 3331-3-1

Zaginiony paszport, wydany z gm. Lubola gub. kaliskiej, na imię Józefa Szczawińskiego. 3266-3-3

Zaginiony paszport na imię Estery Kotszelnier, wydany z gminy Brzeźnica. 3262-3-3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Anny Gorczyzewskiej, wydany z fabryki Emila Elserta. 3303-3-2

Zaginiony kwit od paszportu na imię Mateusza Adamkiewicza, wydany z fabryki Szajblera. 3343-1

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Barcińskiego na imię Franciszki Pietrzak. 3327-3-1

Zaginiony paszport na imię Antoniny Tyblewskiej, wydany z gminy Pietrkowice, gubernii kaliskiej. 3351-3-1

Zaginiony bilet wojskowy, wydany na imię Feliksa Sadzińskiego przez naczelnika do spraw wojskowych w Piotrkowie. 3349-3-1

Do pracowni KONFEKCYI DAMSKIEJ **Wł. JANISZEWSKIEJ** potrzebne są uzdolnione **staniczarki i spódniczarki.**  
Ulica Przejazd № 16, 1-sze piętro od frontu.

Poszukuję od 1 lipca r. b. **lokalu na piwiarnię**  
Oferty pod „Lokal“ proszę składać w Administracji „Rozwoju“. 1678-4-1

**NAUCZYCIELKA**  
rosyanka z patentem i kilkoletnią praktyką poszukuje lekcyi rosyjskiego, geografii, historii — na pensyi lub w szkole prywatnej męskiej. Adres: Płock, Dobrzyńska № 11 m. 1. 1666-7-1

**Mleczarnia z obiadami**  
z powodu zmiany interesu — do sprzedania zaraz. Ul. Rzgowska 10. 1650-3-2

**4 pokoje,**  
kuchnia i wszelkie wygody na II piętrze, front, dwa wejścia, od 1 lipca r. b.

**do wynajęcia.**  
Andrzeja № 30. 1664-3-1

Do kantoru fabrycznego potrzebna  **pomocnicza buchaltera** ze znajomością języków, polskiego, rosyjskiego i niemieckiego, ładny charakter pisma wymagany. Oferty przyjmuje Adm. „Rozwoju“ pod „Br. M. P. 60“ 1662-1

**Potrzebna**  
porządna dziewczyna, umiejąca trochę gotować — do dwójga państwa. Zachodnia 70, II piętro. 1628-3-3

**Do wynajęcia**  
od 1 lipca r. b. **2 duże frontowe pokoje,** ewentualnie trzeci od podwórza z elektr. oświetleniem, III piętro. Pasaż Meyera № 10. Zapytać stróża 1572-6-5

**PRZECIWI GONORREI (Trypper)**  
najnowszy środek — solo „**PICZYLIN**“  
działa szybko i radykalnie i podług opinii lekarzy jest racjonalnym środkiem. Przypie przy pudelku. Prawdziwy tylko w metal. pudełkach po 1 rb. 80 kop.  
Jednakowo dobrze działa w wypadkach ostrych i chronicznych i w krótkim czasie usuwa najbardziej poważne powikłania  
Skład: Petersburg, Rozjeżdżajka № 7, apteka B. Koneczna. Wysyła się za zaliczeniem. Przesyłka podług taryfy pocztowej. Posiadają składy apteczne: Ludwik Spiess i Syn. 646

**Kupno i sprzedaż domów, majątków ziemskich, placów, handlow, lokata kapitałów, jak również uskutecznie dzierżawy majątków i t. p.** W interesach pośredniczę **sumiennie.** Wiadomość: Często-chowa, Kamienna 9, J. Grabski. 1648-3-1

ŚWIATLOLECZNICZY I ROENTGENOWSKI GABINET

**D<sup>r</sup> S. KANTORA**

Specjalność: Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.

Krótki № 4.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świerzba, hemoroidy). — Elektroliza (radikalne usuwanie szpecących włosów). — Masaż wibracyjny i pneumatyczny według prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa). — Kaustyka (usuwanie brodawek). — Endo- i cystoskopia (oświetlanie organów moczopłciowych). — Elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze.

Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia.

276r

**PLACE**

**BUDOWLANE**

są tanio do sprzedania w Chojnach

przy ulicy Rzgowskiej położone i oddalone o jedną wiorstę od stacji drogi żel. Chojny.

Bliższych szczegółów udziela p. **Otto Zimmerman w Chojnach** w Zakładzie leczniczym. 1546-5-4

**Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej**

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacje sztucznych zębów 50 kop. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536456

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemoce płciowej

**Dr. St. LEWKOWICZ**

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym. Zachodnia 33 (obok Lombar. skc.) Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3. Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje codziennie od 8—1 w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia.

**Dr. B. Rojt,** ulica Średnia № 5.

**Dr. med. ST. ARONSON** b. asystent prof. berlińskich: Buma i Dührssena — osiadł w Łodzi. Akuszerya i choroby kobiece. EWANGELICKA № 5.

Godz. przyjęcia: 9—10<sup>1/2</sup>, rano i od 5—7 pp. w niedziele 11—1 1218r

**Dr. Feliks Skusiewicz** Choroby skórne i weneryczne **Andrzeja 13.**

Przyjmuje od 4—8 po poł. W niedziele i święta od 10—1. 507—d

**Dr. Bronisław Łuczycki**

Andrzeja № 5. 1563 Choroby nerwowe. Przyjmuje do 10 rano i 5—7 pp.

**Dr. L. PRYBULSKI**

CHOROBY SKORNE, WŁOSOW. WENERYCZNE (syfilsa) i MOCZOPŁCIOWE (endoskop i cystoskop) i NIEMOC PŁCIOWE. Ul. Południowa № 2.

powrócił. Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—8 po poł. 1420—r

**Dr. L. KLACZKIN**

Konstantynowska 11. Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746—r

**Dr. I. Lipszyc** choroby dzieci.

Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp. WSCHODNIA № 45. 294

**Dr. med. Aleksander FABIAN**

Dyrektor Zakładu leczn. Chojny<sup>a</sup> przyjmuje codziennie w Łodzi od 4—7 po południu. ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r

Choroby nerwowe i wewnętrzne.

**MEBLE** z 5 pokoiów sprzedam za bezcen: garnitur salonowy, garnitur gabinetowy, 2 tremy, otomana, kredens, 12 krzesel, stół jadalny, obraz, 2 łóżka z materacami, szafka nocna, umywalka z marmurem, bielizniarka z lustrem, toaletka, biurko, biblioteka, zegar stojący, lampy, parawanik, szuflki, stolik do kart, gramofon z płytami. Nawrot 44 m. 3. 1453-10-9

**Dr. Leyberg**

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych i skórnych codziennie 8—12; 5—8; panie 12—1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. Krótka 5. 1489r

**Dr. I. Krukowski**

powrócił. CEGIELNIANA 4 Choroby wewnętrzne Specjalnie choroby płuc. 1236-16-16

**Dr. Edward Mittelstaedt**

mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67 przyj. od 8—9<sup>1/2</sup>, r. i od 5—6<sup>1/2</sup>, pp Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429—r

**Dr. Jelnicki**

ul. Andrzeja 7 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęcia: panowie od 9—11 r. 15—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r. 1463r

**Dr. med. W. Kotzin**

ul. PIOTRKOWSKA 71 Choroby serca i płuc, przyjmuje od godz. 9<sup>1/2</sup>—10<sup>1/2</sup>, r i od 4—6 pp. 541r

**Dr. W. Jasiński** powrócił. 1690 3

Piotrkowska 108. Choroby dzieci. № tel 15-01. od 4 do 6 p.

**ZĘBY** sztuczne od 75 k. Plomby od 50 k., na kauczuka, złocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI**, Piotrkowska 92. 381r

**W willach wśród lasu**

W suchej uroczej miejscowości, w pobliżu Łodzi, letnie mieszkania do wynajęcia i pokoje z utrzymaniem: mleko, produkty, kąpiel rzeczna na miejscu. Wiadomość: Kamienna 22, mieszcz. 2 1568—6 5

Proszę nie zapominać, że **HURTOWY I DETALICZNY SKŁAD SUKNA I KORTÓW**

**W. GROSSMANA**

Dz. eina № 1

zaopatrzonej został na wiosenny i letni sezon w piękny wybór angielskich i krajowych materiałów i takowe po cenach ściśle konkurencyjnych sprzedaje. — Przybył świeży transport alpagi.

**UWAGA: PP. Urzędnicy i Robotnicy ko-** rzy tają ze specjalnego ustępstwa. 1467-3-2

**Instytut fizykalnych metod leczenia D-ra A. STEINBERGA**

Benedykta № 3. Benedykta № 3. Gabinet Roentgenowski i światło-leczniczy. Ortopeda. Gimnastyka lecznicza.

Skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, kości i mięśni. Masaż ręczny i wibracyjny. Pracownia przyrządów ortopedycznych. Stosowanie promieni Roentgena w celach diagnostycznych i leczniczych. **Choroby skórne.** Leczenie prądami wysokiego napięcia (Arsonwalizacja), kąpielami świetlnymi i w gorącym powietrzu. Elektryzacja. **Choroby nerwowe** (niemoc płciowa, Elektroliza — usuwanie włosów z twarzy. 137r

Tylko w firmie

można kupić oryginalne angielskie rowery **B. S. A.** TRIUMPH, RELEIGH, NEW-HUDSON, a także słynne Ormonde'y.

„Ormonde”

„The-New Maison-Ormonde”

Warszawa, Nowy-Swiat 72. Na motocykla i automobile rozplata dozwolona. Cenniki gratis.

w Łodzi: **Z. Biało-brzeski i S-ka** 1966-4 Spacerowa № 40, tel. 16-22.

**Sapinol** poczwórnie zgęszczony wyciąg z igliwia sosnowego — do kąpiele nagrodzony na wystawie „Czystość — to zdrowie” medalem srebrnym poleca

**Apteka J. ROBAKOWSKIEGO** Krak. Przedm. № 59 w Warszawie. **ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.**

**W Łodzi u L. SPIESS I SYN.** 1660

**Mieszkanie** z 6 pokoiów z wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1 lipca. Dzielna 37. 1612-3-3

**Komunikacje tór parowych, wodociągi, kanalizacje oraz stopnie mozaikowe i w zakresie wchodzące POSADZKI** — po cenach umiarkowanych wykonywa 1634

**K. SCHUMANN,** Ksawerów, Szosa Pabianicka. 1508—2—2

**Majątek przemysłowo-rolny** pod Łodzią, 1 wiorsta od Aleksandrowa, (tramwaj, poczta, telegraf, telefon), do sprzedania, 209 morgów; 60 morgów wyborowego torfu z kompletnym urządzeniem parowym do eksploatacji; zbyt wyrobiony; reszta ziemi orna, łąki, lasy i zagajniki sosnowe, ogród, obszerny dwór glina do wyrobu cegły. Nadaje się do parcelacji na letniska. Wiadomość w Łodzi u W-go Miszewskiego, ulica Piotrkowska № 87, mieszcz. 1. 1508—2—2

# Instytut języków nowożytnych D-ra Kummera

Najznakomitszy i największy zakład w miejscu dla nauki języków.  
Piotrkowska 16. Południowa 3.

Zapisy na rozpoczynające się wkrótce nowe wykłady języków nowożytnych na warunkach dogodnych przyjmowane są do dnia 8-go czerwca. Ażeby zaś wszystkim tym, którzy życzą uczęszczać na takowe, dać sposobność poznania metody, zastosowanej w wyżej wymienionym instytucie, udzielane będą bezpłatnie i do niczego nie obowiązujące 1656

## Lekeye próbne

w dniach następnich:

	polSKI	rosyjski	niemiecki	angielski	francuski	
Dla Pań	początkujących	w czwart. 6-7	w środę 6-7	w środę 6-7	w ponied. 2-3	
	zaawansowan.	w sobotę 5-6	w sobotę 6-7	w czwart. 5-6	w sobotę 6-7	w środę 2-3
Dla Panów	początkujących	w sobotę 7-8	w środę 8-9	w czwart. 6-7	w środę 7-8	w wtorek 2-3
	zaawansowan.	w środę 7-8	w sobotę 8-9	w sobotę 7-8	w sobotę 8-9	w czwart. 2-3

Zapisy po odbytych lekeyach próbnych przyjmuje oraz informacyi udziela kancelarya instytutu.

# RADA ZARZĄDZAJĄCA

## Towarzystwa drogi żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej.

Zwołana na dzień 4 Czerwca r. b. posiedzenie LII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego odbyte być nie może z powodu, że wysokość zdeponowanego przez akcjonariuszów kapitału akcyjnego nie czyni zadość warunkom § 26 ustawy Towarzystwa.

Skutkiem tego, w zastosowaniu się do powołanego § 26 Ustawy, Rada Zarządzająca ma zaszczyt podać do wiadomości PP. akcjonariuszów, że powtórny termin posiedzenia

### LII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego,

odbyć się mającego w Warszawie, wyznaczony został na dzień 5/18 czerwca r. b., o godz. 9-rano w gmachu Dyrekcji drogi żel. Warszawsko-Wiedeńskiej (ul. Aleje Jerozolimskie № 86).

Zebrani w tym terminie akcjonariusze, bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcji, będą władni odbyć posiedzenie i wziąć pod uchwały przedmioty zamieszczone na porządku dziennym niedoszłego do skutku Zgromadzenia Ogólnego, a mianowicie:

1. Sprawozdanie Dyrekcji za rok 1909.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej o bilansie 1909 r.
3. Sprawozdanie o rezultatach eksploatacji za rok 1909.
4. Etat na rok 1910.
5. Postanowienie względem Etabu na rok 1911.
6. Pokrycie wydatków z funduszu zapasowego.
7. Przyznanie pensyi dożywotniej.
8. Wybór Członków Rady Zarządzającej i Członków Komisji Rewizyjnej w miejsce wychodzących.

Akcyonariusz, zamierzający uczestniczyć w rzeczonym Zgromadzeniu, winien złożyć najpóźniej dnia 12/25 Maja r. b., do godz. 2-jej po południu, akcye właściwe lub pożytkowe, w ilości najmniej sztuk 40, w Kasie Głównej Towarzystwa w Warszawie, lub w instytucjach kredytowych, istniejących w Rosyi na zasadzie NAJWYŻEJ zatwierdzonych Ustaw albo też w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich:

- w Berlinie — w Dyrekcji „Disconto-Gesellschaft“, w „Mitteldeutsche Credit-Bank“, w „Berliner Handels-Gesellschaft“ lub u pp. Mendelsohn et C-ie.
- w Wrocławiu — w Kasie „Schlesischer Bankverein“.
- w Frankfurcie n/M. — w Dyrekcji „Disconto-Gesellschaft“;
- w Dreźnie — Dresdner Bank;
- w Amsterdamie — w domu bankierskim „Lippmann, Rosenthal et C-ie“;
- w Brukseli — w filii „Deutsche Bank“;
- w Krakowie — w Banku Galicyjskim dla Handlu i Przemysłu.

Akcye złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej przez właściciela akcji.

Instytucja kredytowa oznacza na obu egzemplarzach datę składu akcji, z zastrzeżeniem, że akcye nie będą wydane ich właścicielowi przed dniem następującym po Ogólnem Zgromadzeniu.

Jeden egzemplarz specyfikacji zwraca się deponentowi, jako dowód składu akcji, a zarazem jako tytuł do odbioru takowych, drugi zaś egzemplarz winien być przestany Radzie Zarządzającej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Z chwilą ekspiracji terminu składu akcji, instytucje kredytowe obowiązane są niezwłocznie zawiadomić depeszą Radę Zarządzającą drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej o liczbie akcyonariuszów, którzy akcye złożyli, jak również o ilości akcji przez nich zdeponowanych.

Zwrot akcji nie może nastąpić wcześniej, jak w dniu następującym po Zgromadzeniu.

Za tytuł do uczestniczenia w Ogólnem Zgromadzeniu służą nadto akcye zdeponowane stosownie do §§ 10 i 14 Ustawy Towarzystwa w Kasie Głównej tegoż Towarzystwa, niemniej i poświadczenia Banku Państwa, jego filij i oddziałów, jak również prywatnych instytucji kredytowych, funkcjonujących w Rosyi na podstawie NAJWYŻEJ zatwierdzonych Ustaw, wreszcie wymienionych powyżej zagranicznych domów bankierskich, na złożone tamże akcye, byle skład ich nastąpił w terminie do zdeponowania akcji oznaczonym.

W tych poświadczeniach mają być wykazane numera akcji z zastrzeżeniem, że akcye nie będą wydane przed dniem następującym po Zgromadzeniu Ogólnem.

Akcye złożone w instytucji kredytowej tytułem kaucyi dla tej instytucji lub też dla osób trzecich nie dają prawa do uczestniczenia w Zgromadzeniu Ogólnem.

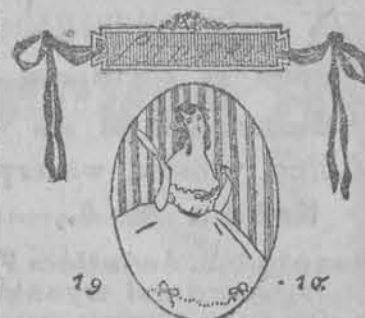
Rzeczywistość składu lub depozytu akcji w prywatnych instytucjach kredytowych winna być na żądanie Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej poświadczona przez rejenta lub inną urzędową osobę, lub też może być sprawdzona przez delegata tegoż Towarzystwa.

Koszty dopełnienia tych formalności, jako też opłata za skład akcji, wydatki na przesyłkę pocztową i poświadczenie składu przez rejenta lub inną urzędową osobę ponosi właściciel akcji.

Na mocy § 26 Ustawy Towarzystwa akcyonariusz może prawo uczestnictwa w Zgromadzeniu Ogólnem przelać na innego akcyonariusza, udział w temże Zgromadzeniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa,

Warszawa, dnia 25 Maja 1910 roku,

1642



Czysta No. 2

WARSZAWA

wprost Hotelu Europejskiego

Gustaw

Zmigryder

otworzył specjalny magazyn oraz pracownię bielizny i konfekcyi damskiej. 1560

## Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi towarowej Łódź-Fabryczna w d. 4 czerwca n. st. 1910 roku o godzinie 10 rano, na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacji nie wykupione przez odbiorców towary, przybyłe w miesiącu maju 1910 roku za frachtami: Rudniki W. W. 11787 wapno niegaszone, wysyłający N. Dobrzyński.

W razie, gdyby licytacya w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacyi Łódź-Fabr. d. 6 czerwca n. st. 1910 r., o godzinie 10-jej rano. 1688-1

## Ogród Majstrów Tkackich.

Czwartek, dnia 2-go czerwca 1910 r.

## Wieczór Walców.

Z poważaniem  
A. BÖHME.

1692

## Żeńska VII-mio klasowa Szkoła Polska Z. Pełkowskiej

(Wólczańska № 43)

z dniem 1 lipca zostaje przeniesiona na ul. Wólczańską № 55.

Egzaminy przedwakacyjne zaczną się 6 czerwca. 1692

## Janówek

(1-y przystanek do Rudy) ładny las z salą do tańca i wszelkimi wygodami dla Majówek do wynajęcia. — Tamże letnie mieszkanie — pokój z kuchnią jest do wynajęcia. Bliższa wiadomość u A. Burno, fabryka Leonhardta. 1672 3-1

## ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE!

Angielskie patentow. ochraniające obcasów (gumki)

„DERMATINE“ z gwiazdkami miesięcznymi 1006 24

Wstrzegaj się!!  
naśladownictwa!!



Wstrzegaj się!!  
naśladownictwa!!

uznane powszechnie za najlepsze, bo najtrwalsze!

Z powodu pojawienia się na rynku hanilowym ochraniających, naśladowujących nasz wyrób, zwracamy uwagę na napis „DERMATINE“, pomieszczony na każdym ochraniaczu.

The Dermatine Comp. L-ted w Londynie.

Przedstawiciel: P. RAJNER, Łódź, Wólczańska № 21, telef. 1327.

## Kompletny MOTOR

na gaz ssany

o sile 15-18 koni mech., mało-uzywany (zbudowany w sierpniu 1909 r.), wskutek nabycia większego motoru — do sprzedania za cenę przystępną.

Bliższych szczegółów udziela inż. G. Praszkiar w Łodzi, Władzewska 47. 1549-3-3